

Chiny wzywają do powstrzymania rozlewu krwi w Syrii

19 lutego 2012

Jak donosi strona internetowa BBC, wiceminister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Zhai Jun który odbywa wizytę w Syrii, wezwał „wszystkie strony konfliktu: rząd, opozycję i rebeliantów do natychmiastowego powstrzymania się od wszystkich aktów przemocy”. W często cytowanej przez syryjską prasę wypowiedzi wezwał też do jak najszybszego przeprowadzenia referendum konstytucyjnego które umożliwi „przeprowadzenie przyszłych wyborów parlamentarnych w spokoju”.

Po spotkaniu z chińskim wiceministrem prezydent Syrii, Baszar Assad powiedział że Syria jest pod największą w historii: „zewnątrzną presją by rozbić jej jedność i uniemożliwić odgrywanie historycznej roli w regionie”.

Jednocześnie główny chiński dziennik „Global Times” wydawany chińskiej i angielskiej wersji językowej przez Komunistyczną Partię Chin w swoim sobotnim wydaniu broni decyzji Chin o głosowaniu przeciwko sankcjom ONZ jako: „ogromnego wysiłku naszego narodu by wyrażać swoje poglądy stojąc spokojnie na niezmiennym stanowisku zamiast ślepego podążania za decyzjami Zachodu, które nie zawsze jest dobre [...]”.

Część syryjskiej opozycji wzywa do bojkotu referendum konstytucyjnego ponieważ wg. niej jego wyniki nie będą reprezentatywne z racji na terror wojskowy o który oskarża rząd.

Wg źródeł zbliżonych do syryjskiej opozycji siły rządowe kontynuują ostrzał rakietowych dzielnicy Baba Amr w mieście Homs. Wg. opozycji w piątek doszło również do otworzenia ognia

przez syryjskie wojsko do antyassadowskiej demonstracji w stolicy kraju w Damaszku.

O starciach w Homs i o brutalnym działaniu wojska ale i też o zabijaniu żołnierzy i policjantów przez swoich dawnych kolegów którzy uciekli z wojska czy policji mówią też relacje syryjskich uchodźców z obozu dla uchodźców w Jordanii których relacje przytacza BBC, agencja Reuters i organizacja Amnesty International.

Wg opozycji i AI w Syrii od marca zginęło 7 tysięcy cywilów. Wg źródeł rządowych ta liczba jest mniejsza ale strona rządowa nie ujawnia ofiar wśród cywilów; czynniki rządowe informują za to że od marca 2 tysiące żołnierzy, policjantów i agentów wywiadu zginęło w walce z „uzbrojonymi gangami i terrorystami”.

Źródło: [Władza Rad](#)